

Amerykanie wprowadzają sankcje za prowokacje Kosowa

1 czerwca 2023

W poniedziałek w północnej części Kosowa doszło do starć pomiędzy siłami NATO i serbskimi demonstrantami. Były one spowodowane rozpoczęciem pracy przez burmistrzów wybranych w wyborach samorządowych zbojkotowanych przez kosowskich Serbów. Teraz Stany Zjednoczone nałożyły szereg sankcji na władze samozwańczej republiki, uznając działania władz w Prisztinie za celowe prowokacje.



Blisko 30 członków „sił pokojowych” KFOR oraz ponad 50 serbskich demonstrantów zostało rannych w trakcie poniedziałkowych zamieszek w północnym Kosowie. Starcia związane były z rozpoczęciem pracy przez kilku nowych burmistrzów, którzy zostali wybrani w zbojkotowanych przez Serbów wyborach lokalnych. Ich poprzednicy jesienią ubiegłego roku zrezygnowali ze stanowisk w proteście przeciwko nałożonemu na Serbów obowiązkowi zmiany tablic rejestracyjnych w samochodach.

Poniedziałkowe wydarzenia zostały z jednej strony potępione przez przedstawicieli NATO, zaś z drugiej zakończyły się reperkusjami dla kosowskiego rządu. Stany Zjednoczone ogłosiły bowiem, że siły Kosowa nie wezmą udziału w zbliżających się wspólnych ćwiczeniach Sojuszu Północnoatlantyckiego, a kosowscy dyplomaci nie będą przyjmowani przez amerykańskich przedstawicieli.

Według Amerykanów władze w Prisztinie odpowiadają za eskalację napięć, bo wprowadziły wspomnianych burmistrzów mimo braku ich legitymizacji ze strony lokalnej społeczności. To właśnie kosowskie siły policyjne pod koniec ubiegłego tygodnia

zignorowały ostrzeżenia zachodnich państw, zajmując przede wszystkim budynki lokalnej administracji w mieście Zvečan.

Krytyka ze strony USA i NATO nie spodobała się kosowskiemu premierowi Albinowi Kurtiemu. Albański radykał zarzucił Zachodowi wycofanie się z wcześniejszego uznania wyborów lokalnych, z kolei serbskich demonstrantów nazwał „faszystowskimi milicjami” i „ekstremistami”. Dodatkowo Kurti w rozmowie z amerykańską stacją CNN skrytykował władze Serbii za wspieranie bojkotu głosowania.

Na podstawie: CNN.com, BBC.com, Danas.rs

Źródło: Autonom.pl